

*Sygn. akt II K 29/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 28 grudnia 2016 r.**

Sąd Rejonowy w Brzezinach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR. Sylwia Wierzbowska-Zimoń

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Kurczewska,

stażysta Paulina Strzyżewska

przy udziale prokuratora: Piotra Janowskiego, Waldemara Dróźdz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 3 października 2016r., 27 grudnia 2016r.

sprawy:

**Z. M.**

s. T., U. z domu P.

ur. (...) w m. G.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 10 października 2015 r. w B., w woj. (...), będąc wcześniej prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Z., sygn. akt (...) za przestępstwo określone w art. 178a§1 kk oraz w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, prowadził samochód marki (...) nr rej. (...) w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości (I próba - 0,50 mg/l, II próba - 0,52 mg/l, III próba - 0,50 mg/l, IV próba 0,50 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu)

**tj. o czyn z art. 178a § 1 i 4 kk**

1. **Z. M.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a§1 i 4 kk i za to na podstawie art. 178a§ 4 kk w zw. z art. 37a kk i art. 34§1 i 1a pkt.1 kk i art. 35§1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;
2. na podstawie art. 42§3 kk orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym - dożywotnio;
3. na podstawie art. 43a§2 kk zasądza od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem świadczenia pieniężnego;
4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 130 (sto trzydzieści) złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

**Sąd Rejonowy ustalił, następujący stan faktyczny:**

W dniu 10 października 2015 r. w B. oskarżony przyjechał wraz z żoną na parking płatny, gdzie siedząc na miejscu pasażera, pił z puszki piwo marki C.. Początkowo pojazd prowadziła kobieta, jednak na żądanie towarzyszącego jej pasażera, zamieniła się z nim miejscami i Z. M. usiadł za kierownicą w celu ustawienia pojazdu na wskazanym przez K. N. miejscu. Oskarżony przejechał kawałek aby stanąć na miejscu parkingowym, miał pretensje do obsługującej kobiety, że wkłada mu za wycieraczkę jakieś kwity, mówił, że sfalszowała jakieś dokumenty i straszył ją policją. Z. M. już nie spożywał żadnego alkoholu.

Na tę chwilę ruch na parkingu był wzmożony.

Policja została wezwana na miejsce przez K. N., która powzięła wątpliwość co do stanu trzeźwości oskarżonego. Za pierwszym razem funkcjonariusze : M.L. i J.S. nie zastali nikogo przy pojeździe, wezwani po raz kolejny, stwierdzili, że pojazd został przeparkowany.

Miejsce, na którym doszło do zajścia, stanowi własność prywatną, wynajmowaną przez K. N. na cele związane z działalnością gospodarczą, tj. prowadzeniem odpłatnego parkingu, na ogrodzonym terenie. Przy bramie wjazdowej na w/w teren znajduje się informacja, że jest to „parking płatny”.

/zeznania świadków: K. N. – k. 62, J.S. – k.35 w zw. z k. 25 v. – 26, M.L. – k. 35 v., notatka – k. 1, informacja – k. 48/

O godzinie: 11:19 oskarżony miał 0,50 mg/l, 11:25 – 0, 52 mg/l, 11:46 – 0,50 mg/l i o 12:19 – 0,50 mg/l - alkoholu w wydychanym powietrzu.

/dokumentacja z badania stanu trzeźwości – k. 2 - 4, zeznania świadków: R. J. – k. 63, J.S. – k. 35 w zw. z k. 25 v. – 26, M.L. – k. 35 v. w zw. z k. 28 v. - 30 /

**Oskarżony Z. M.** urodził się w dniu (...), zdobył wykształcenie zawodowe - jako mechanik samochodowy, ma na utrzymaniu 9 –letnie dziecko, nigdzie nie pracuje – w tym dorywczo, otrzymuje zasiłek chorobowy – pozostając po części na utrzymaniu żony i rodziców, nie posiada żadnego majątku i był dotychczas dwukrotnie karany.

Z. M. nie leczył się nigdy psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo i nie był badany psychologicznie.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Z., II Wydział Karny z dnia 21 kwietnia 2011r. – prawomocnym od dnia 13 maja 2011 r. Z. M. został skazany za przestępstwo z art.178a§ 1 kk w związku z art. 244 kk oraz w związku z art. 11 § 2 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres próby 3 lat, grzywnę w wymiarze 50 stawek po 10 złotych każda, a także orzeczono zakaz prowadzenia rowerów i wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat.

/dane osobowo-poznawcze – k. 34, dane o karalności - k. 28 – 29, z akt sądowych: k. 7 – 9 i k. 43 - 45, wyroki – k. 36 - 39, informacja o stanie majątkowym – k. 31 - 32/

Zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i sądowego oskarżony przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu, wyjaśniając, że przejechał tym autem 1 metr, bo żona jest kiepskim kierowcą i bała się zaparkować, a wszystko miało miejsce na parkingu. To ona mu zaproponowała żeby zaparkował auto. Z. M. nie spodziewał się, że jest nietrzeźwy, bo pił dzień wcześniej, zaprzeczając, aby w aucie spożywał jakkolwiek alkohol.

/wyjaśnienia oskarżonego - k. 34 v./

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu nie budzą żadnych wątpliwości, a zostały ustalone w oparciu o konsekwentne zeznania świadków, w tym przede wszystkim K. N., które korespondują z wynikami badania stanu nietrzeźwości oskarżonego.

Stan nietrzeźwości oskarżonego potwierdzony został w pełni wiarygodnym badaniem alkometrem, które to urządzenie, jako w pełni sprawne posiadało stosowne świadectwo legalizacji, potwierdzając jego zdadność do użytku, w tym możliwość wiarygodnego pomiaru stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu.

Okoliczności faktyczne zostały ustalone przede wszystkim w oparciu o zeznania świadka K. N., która wskazała, że na nadzorowanym przez nią parkingu widziała jak oskarżony, siedząc obok kierującej żony spożywał piwo, wskazując precyzyjnie z jakiej puszki pił. Jednocześnie świadek wskazał, że ten mężczyzna nakazał kierującej puszczenie go za kierownicę, będąc od początku agresywny i arogancki, w tym także wobec K. N.. Takie zachowanie Z. M. słusznie wzbudziło podejrzenia kobiety – co do jego stanu trzeźwości, zwłaszcza, że widziała jak pił piwo. Jednocześnie świadek, nie mając żadnych wątpliwości wskazała, że Z. M. nie tylko przeparkował pojazd na parkingu, ale również, że gdyby nie przyjazd wezwanej policji – wyjechał by z terenu. Świadek miała pewność, że na parkingu oskarżony spożył jedno piwo, bowiem wskazał, że go bacznie obserwowała, a nadto, że przejechał – kierując autem pewien odcinek, żeby je zaparkować. Świadek natomiast nie wskazał, czy widziała, że zmieniał on miejsce parkowania, a więc, czy tym samym drugi raz prowadził samochód, a fakt zmiany jego miejsca położenia wynika z zeznań policjantów: J.S. i M.L., które nie budziły wątpliwości. Policjanci ci nie widzieli jednak, kto tego dokonał, z tych też względów, mając na uwadze, że jedynym naocznym świadkiem była K. N. – Sąd ustalił, że uczynił to tylko raz.

Jednocześnie dowód z zeznań świadków w osobach policjantów potwierdził fakt dokonania badania i wezwania, choć zeznania świadka M. Z. nie były przydatne, bowiem nie pamiętał on żadnych okoliczności zajścia.

Tym samym Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w tej części, w której zaprzeczał on, że spożywał alkohol w postaci piwa na parkingu, a zatem tuż przed tym, jak kierował pojazdem, czemu nie zaprzeczał. W pozostałym zakresie jego wyjaśnienia są wiarygodne. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż oskarżony nie tylko spożywał alkohol tego samego dnia – chwilę przed zdarzeniem, ale przyznał, że czynił to także dzień wcześniej, co powinno w nim wywołać wątpliwości, czy nie jest w stanie nietrzeźwości, czy choćby po spożyciu alkoholu.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd nadto oparł się na dokumentach w tym w postaci: danych o karalności, które korelowały z wyrokami, a więc Sąd ustalił, że zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych i rowerów obowiązywał w okresie co najmniej do dnia 13 maja 2016 r., a zatem w dacie popełnienia zarzucanego mu czynu.

W ocenie Sądu, zgromadzone dowody pozwoliły na uznanie, że w dniu 10 października 2015 r. w B., woj. (...) będąc wcześniej prawomocnie skazanym wyrokiem Sadu Rejonowego w Z., sygnatura akt (...) za przestępstwo określone w art.178a § 1 kk oraz w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, prowadził samochód marki (...), nr rej. (...) w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości (I próba – 0,50 mg/l, II próba – 0,52 mg/l, III próba – 0,50mg/l, IV próba – 0,50 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) wyczerpując znamiona przestępstwa zdefiniowanego w przepisie art. 178a § 1 i 4 kk.

Przestępstwo to polega na prowadzeniu pojazdu mechanicznego m.in. w ruchu lądowym, tj. w każdym miejscu, gdzie odbywa się ruch pojazdów. Miejsce to jest zatem tożsame z miejscem popełnienia przestępstwa wypadku komunikacyjnego. Za miejsca takie uznaje się m.in.: podziemie kopalni, gdzie odbywa się transport materiałów i przewóz ludzi (wyr. SN z 30.10.1973 r., II KR 156/73, OSNKW 1974, Nr 3, poz. 48), rampa kolejowa, gdzie również ruch pojazdów się odbywa (post. SN z 24.04.1979 r., V KRN 72/79, OSNKW 1974, Nr 3, poz. 48), a nadto w doktrynie przyjmuje się, z miejscem takim może być miejsce ćwiczeń wojskowych i manewrów, z udziałem pojazdów wojskowych, a także place, parkingi publiczne (K.Buchała, Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu..., str. 60), teren przeznaczony do parkowania pojazdów mechanicznych jak również służący za miejsce dojazdowe lub wyjazdowe z parku samochodowego (J.Klimek, Kodeks a przestępstwa drogowe, W-wa 1986, str. 44 – 45).

Z zeznań świadków i informacji z urzędu wynika, że teren na którym miało miejsce zajście był prywatną nieruchomością, na której prowadzona jest działalność gospodarcza, polegająca na prowadzeniu parkingu publicznego, a więc miejscem ogólnie dostępnym dla nieoznaczonego kręgu osób. Nadto zdarzenie miało miejsce w dzień targowy, tj. w sobotę, a więc w dniu, w którym pobierana była opłata za postój na nim, a na parkingu

panował ruch, stało wiele pojazdów, a więc w chwili, gdy oskarżony kierował samochodem, odbywał się tam normalny, powszechny lądowy ruch pojazdów mechanicznych.

Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że w/w dacie oskarżony był już uprzednio prawomocnie skazany za przestępstwo z art. 178a § 1 kk i kierował autem w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia takich pojazdów.

Oskarżony działał umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Spożył alkohol, w tym tuż przed kierowaniem pojazdem, na co wskazuje wynik przeprowadzonych badań i zeznania świadka K. N..

A zatem nie można dać wiary wyjaśnieniom oskarżonego, że nie zdawał sobie sprawy, że znajduje się w stanie nietrzeźwości, skoro przyznał, że spożywał alkohol w dniu poprzednim, a jak wynika z zeznań świadka K. N., także bezpośrednio przed rozpoczęciem kierowania autem. Nadto oskarżony nie negował, że przepakował pojazd.

W toku postępowania nie zostały ujawnione żadne okoliczności wyłączające winę lub bezprawność popełnionego czynu.

Oskarżony, pomimo iż znajdował się pod wpływem alkoholu, dysponował możliwością oceny swojego zachowania i w chwili dokonywania przypisanego mu czynu znajdował się w takiej sytuacji motywacyjnej, że mógł zachować się zgodnie z normami prawa.

Czyn oskarżonego charakteryzowały się znaczną społeczną szkodliwością. Ilość spożytego przez oskarżonego alkoholu była na tyle znaczna, że prowadziła do wyniku przewyższającego wartości minimalne wynikające z art. 115 § 16 kk, definiującego stan nietrzeźwości. Stan nietrzeźwości zachodzi bowiem, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Przy tym stężeniu alkoholu we krwi występuje już upośledzenie zdolności do prowadzenia pojazdów. Upośledzenie to jest tym wyższe, im większy jest poziom alkoholu we krwi. Stan wywołany spożywaniem alkoholem mógł znacznie ograniczać możliwości jego percepcji.

Oskarżony, po raz kolejny naruszył podstawową zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym – zasadę trzeźwości, a swoim zachowaniem godził w bezpieczeństwo i poczucie pewności innych uczestników ruchu drogowego, nadto w sposób zawiniony naruszał zakaz sądowy.

Okolicznością łagodzącą jest fakt, że naruszenie w/w reguł dotyczyło miejsca o ograniczonym ruchu, gdzie pojazdy poruszają się z zasady powoli, a oskarżony przejechał niewielki odcinek i to wyłącznie w celu zaparkowania auta, a jego stan nietrzeźwości nie był szczególnie duży. Okolicznością obciążającą jest postawa sprawcy, który z błahych powodów i bez żadnej pilnej potrzeby, w miejscu publicznym, a więc bez żadnej refleksji złamał zakaz sądowy i to będąc pod wpływem alkoholu, a nadto na niekorzyść Z. M. Sąd poczytał uprzednią dwukrotną karalność, w tym złamanie zakazu sądowego.

Za przypisany sprawcy czyn Sąd wymierzył – z uwzględnieniem przepisu art. 37 a kk - karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności, polegającego na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym, która została dostosowana do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i zdaniem Sądu, spełni swe cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, oddziaływania prewencyjnego i wychowawczego na oskarżonego, a zwłaszcza pozwoli uzmysłowić nieopłacalność tego typu przestępnych zachowań i nieuchronność poniesienia konsekwencji prawnych, jakie ze sobą niosą. Kara tego rodzaju jest tym bardziej zasadna, że Z. M. nie pracuje zawodowo, pozostaje na utrzymaniu rodziny.

Oskarżony jest sprawcą niepoprawnym, a jego sposób postępowania w dniu 10 października 2015 r. świadczy dobitnie o stosunku do kar wolnościowych oraz wskazuje na brak jakiegokolwiek szacunku do porządku prawnego i norm społecznych.

Sąd orzekł również na podstawie art. 42 § 3 kk zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym dożywotnio, co ma zapobiec ponownemu popełnianiu przez oskarżonego przestępstw tego typu oraz oddziaływać na niego represyjnie i dyscyplinująco, bowiem winien on zostać wyeliminowany z grona uczestników ruchu drogowego, jako osoba stwarzająca realne zagrożenie dla jego bezpieczeństwa.

Orzeczenie dożywotniego zakazu jest adekwatne do rzeczywistego zagrożenia, jakie Z. M. stworzył po raz kolejny swoim zachowaniem. Najskuteczniejszym bowiem sposobem poprawy bezpieczeństwa w ruchu lądowym jest wyłączenie z niego osób, które zagrażają temu bezpieczeństwu i nie przestrzegają zasad określonych prawem, w tym również nie stosują się do orzeczonego zakazu, popełniają kolejne przestępstwo jazdy w stanie nietrzeźwości. Zachowanie Z. M. oznacza zatem jaskrawe lekceważenie porządku prawnego, zważywszy, że prowadził on pojazd w stanie nietrzeźwości i to bezpośrednio po tym jak manifestował spożywanie alkoholu na oczach świadka.

Z. M. jest z zawodu mechanikiem samochodowym, wykonywanie tego zawodu niejednokrotnie wiąże się z koniecznością prowadzenia pojazdów, a to z kolei oznacza, że oskarżony częściej niż inni kierowcy, może być uczestnikiem ruchu drogowego. Okoliczność ta zatem dodatkowo przemawia za potrzebą relegowania z ruchu drogowego osoby, która nawet częściej niż inni w ruchu tym mogłaby chcieć i mieć potrzebę uczestniczyć.

Z tych też względów, Sąd nie znalazł podstaw do skorzystania z możliwości nie orzekania dożywotnio tego środka karnego, nie znajdując w ustalonych okolicznościach żadnych szczególnych podstaw, które tłumaczyłyby zachowanie Z. M..

Na podstawie art. 43a § 2 kk Sąd orzekł również świadczenie pieniężne w wysokości 10.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, które to stanowi finansową dolegliwość dla oskarżonego. Wysokość świadczenia została dostosowana do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu sprawcy, a ustalona została na poziomie minimalnym – co uwzględnia sytuację finansową oskarżonego.

W ocenie Sądu wymierzone: kara i środki karne są adekwatne do realiów faktycznych sprawy i będą wystarczającą dolegliwością dla osiągnięcia celów kary.

Obciążając oskarżonego kosztami procesu, Sąd działał w oparciu o art. 627 kpk w zw. z art. 626 § 1 kpk. Oskarżony co prawda nie pracuje i nie posiada majątku, ale jednocześnie nie ma żadnych obiektywnych przeszkód w tym, aby zarobkował, co pozwoli na uiszczenie kosztów postępowania bez narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.